



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

17 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Jacek Grela

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 17 stycznia 2024 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej A. W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 6 lipca 2020 r., V ACa 136/20,

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko J. P., J. K., M. Ł., H. P., M. S. i S. P. o ustalenie,

**1. oddala skargę kasacyjną;**

**2. zasądza od A. W. na rzecz S. P. i J. P. 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku powódce do dnia zapłaty.**

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 17 września 2019 r., Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo A. W. przeciwko J. P., J. P.1, M. Ł., H. P., M. S. i S. P. o ustalenie nieważności ugody zawartej 7 lipca 2009 r. przed Sądem Rejonowym w Malborku w sprawie I Ns 529/08 oraz ustalenie, że A. W. skutecznie uchyliła się od oświadczenia woli złożonego przez jej pełnomocnika na rozprawie 7 lipca 2009 r. przed Sądem Rejonowym w Malborku w tej sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, że postanowieniem z 30 maja 2008 r. Sąd Rejonowy w Malborku stwierdził, że spadek po M. P. na podstawie ustawy nabyli J. P.2 w 5/20 części, a uczestnicy postępowania J. P., J. K., M. Ł., H. P. i M. S. po 3/20 części, natomiast spadek po J. P. nabyła A. W. (z domu P.) na podstawie testamentu w całości. Wnioskiem z 6 sierpnia 2008 r. J. P. wniósł o dokonanie działu spadku po M. i J. P.2 i zniesienie współwłasności w ten sposób, aby część działki wraz ze „starym domem” przyznać na wyłączną własność A. W. (wówczas P.), a część działki wraz z „nowym domem” przyznać na wyłączną własność J. i S. P., ze spłatą na rzecz pozostałych uczestników. W skład spadku wchodziło prawo własności nieruchomości położonej w M. przy ul. [...], o powierzchni 525 m<sup>2</sup>, zabudowanej dwoma budynkami – „starym” i „nowym”.

Powódka 30 maja 2008 r. udzieliła w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa swojej matce S. P. do przeprowadzenia umownego lub sądowego działu spadku po J. P. i M. P., w skład którego wchodzi między innymi nieruchomość zabudowana, położona w M. przy ul. [...] i zniesienia współwłasności tej nieruchomości, na warunkach według uznania pełnomocnika, ewentualnie do zawarcia umowy odpłatnego nabycia udziałów w nieruchomości opisanej wyżej od pozostałych spadkobierców, do reprezentowania jej przed sądem w sprawie o wypłacenie zachowku po J. P. oraz do składania wszelkich oświadczeń woli, wniosków, podpisywania dokumentów, w tym aktów notarialnych, odbioru dokumentów i załatwiania wszelkich formalności przed wszystkimi urzędami, w tym urzędzie skarbowym - rozliczenia podatku od spadku, instytucjami państwowymi, w sądach i kancelarii notarialnej, niezbędnych do realizacji pełnomocnictwa. W toku postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności z wniosku J. P. powódka reprezentowana była przez matkę S. P. na podstawie ww. pełnomocnictwa. W dniu 7 lipca 2009 r. J. P., J. K., M. Ł., H. P., M. S. i S. P., działająca jednocześnie w imieniu

powódki, zawarli ugodę przed Sądem Rejonowym w Malborku w której ustalili, że w skład spadku po zmarłych M. P. i J. P. wchodzi nieruchomość zabudowana, położona w M. przy ul. [...], dokonali działu spadku i zniesli współwłasność w ten sposób, że przyznali nieruchomość w całości J. P. ze spłatą na rzecz J. K., M. Ł., H. P. i M. S. po 19 000 zł na rzecz każdego z nich, w pkt 4 zaś ustalili, że uгода ta wyczerpuje wszelkie roszczenia stron związane z działem spadku, w tym z tytułu zachowku. Postanowieniem z 7 lipca 2009 r. Sąd Rejonowy w Malborku umorzył postępowanie w sprawie.

Na nieruchomości będącej przedmiotem działu spadku i zniesienia współwłasności od przełomu 2008/2009 mieszkała z rodzicami w budynku „nowym” siostra powódki A. M.. Od marca 2013 r. w uzgodnieniu z rodzicami zamieszkała ona w starej części nieruchomości. A. M. obecnie jest właścicielką całej nieruchomości.

Pismami z 21 października 2014 r. doręczone zostało pozwanym J. P.<sup>1</sup>, M. Ł., H. P., M. S., S. P. i J. P. oświadczenie powódki, iż uchyla się ona od zawartej 7 lipca 2009 r. ugody w przedmiocie działu spadku i zniesienia współwłasności, ponieważ jest ona dotknięta wadą oświadczenia woli wywołaną podstępem uczestników – S. P. i J. P..

Sąd Okręgowy ustalił, że w czasie gdy toczyła się sprawa działowa powódka pozostawała w zgodzie z rodzicami. Mówiła rodzicom, że niczego nie chce ze spadku po babci i żeby wszystko przypadło im bez spłaty na jej rzecz i żeby nie musiała nikomu nic płacić. Jej konflikt z rodzicami powstał dopiero w 2014 r. Zachowanie powódki świadczyło o tym, że powódka знаła treść ugody i od początku nie uważała się za właścicielkę nieruchomości.

Powódka nie uchylila się od udzielenia samego pełnomocnictwa jako czynności dokonanej pod wpływem błędu. Pełnomocnictwo to należało uznać za ważne. Spełniało wszystkie przesłanki określające ważność pełnomocnictwa rodzajowego, określone w art. 98 i 99 k.p.c. Miało treść zgodną z wolą mocodawczyni, którą było zniesienie współwłasności przez przyznanie nieruchomości na rzecz J. P. bez spłat na jej rzecz i taka właśnie uгода została zawarta. Powódka nie pozostawała pod wpływem błędu, a tym bardziej błędu wywołanego podstępem. O treści zawartej ugody dowiedziała się po jej zawarciu,

tj. w lipcu 2009 r., a najpóźniej w 2010 r. Powódka nie wykazała, by umowa wewnętrzna z pełnomocnikiem nakazywała otrzymanie przez nią części nieruchomości i by treść tej umowy była znana wszystkim stronom ugody.

W ocenie Sądu Okręgowego sam fakt, iż powódka, która odziedziczyła 25/40 udziału w nieruchomości, a na skutek działu spadku i zniesienia współwłasności nie otrzymała ani części nieruchomości, ani żadnej spłaty, nie oznacza, że zawarta ugoda była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W zgodnych relacjach rodzinnych między dziećmi i rodzicami w sprawach spadkowych i o zniesienie współwłasności następują przysporzenia majątkowe bez spłat czy dopłat, co nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto wobec zawarcia ugody powódka nie musiała uiszczać kwot z tytułu zachowku na rzecz dzieci spadkodawczyni ani też żadnych kwot z tytułu zwrotu nakładów.

Wyrokiem z 6 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację wniesioną przez powódkę od powyższego wyroku. W ocenie tego Sądu, Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione przezeń ustalenia faktyczne przyjął za własne. Również dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną uznał za prawidłową. Za nieprawdziwe Sąd Apelacyjny uznał twierdzenie powódki, jakoby J. P. przeniósł własność spornej nieruchomości na córkę A. M. niezwłocznie po otrzymaniu oświadczenia A. W. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w ugodzie z 7 lipca 2009 r. Oświadczenie to zostało bowiem doręczone przez pełnomocnika powódki pozwanym 21 października 2014 r. Treść księgi wieczystej [...], prowadzonej dla nieruchomości wskazuje natomiast, że wniosek o wpis A. M. jako właściciela nieruchomości został złożony 29 maja 2014 r., a więc przed otrzymaniem przez J. P. pisma od powódki.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powódka zarzuciła naruszenie:

1) art. 86 i 88 § 1 i 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji błędne uznanie przez Sąd, że wyzbycie się przez pełnomocnika majątku mocodawcy bez wyraźnego umocowania do nieodpłatnego przekazania składnika majątku mocodawcy nie wyczerpuje przesłanek uznania czynności pełnomocnika za dokonanych pod wpływem podstępu;

2) art. 96 w zw. z art. 95 § 2, art 98 i 58 § 2 k.c. przez niewłaściwą wykładnię, prowadzącą do ustalenia przez Sąd drugiej instancji, że pełnomocnictwo nie zawierające *expressis verbis* umocowania do nieodpłatnego przekazania majątku w imieniu mocodawcy innej osobie zezwala na skuteczne przeniesienie własności pod tytułem darmym, podczas gdy właściwa wykładnia winna prowadzić do ustalenia, że pełnomocnictwo winno zawierać wyrażone wprost uprawnienie pełnomocnika do nieodpłatnego wyzbycia się majątku mocodawcy, w innym wypadku czynność dokonana z przekroczeniem umocowania jest nieważna;

3) art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy dokonanie przez pełnomocnika czynności prawnej w postaci nieodpłatnego przekazania na rzecz innej osoby prawa własności przysługującego mocodawcy bez udzielonego *expressis verbis* umocowania do nieodpłatnego przeniesienia własności, jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego i jako takie nie korzysta z ochrony prawa.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości również orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do rozpoznania temu sądowi, ewentualnie ustalenie nieważności czynności prawnej w postaci ugody zawartej 7 lipca 2007 r. przed Sądem Rejonowym w Malborku w sprawie I Ns 529/08.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Podniesiony w skardze kasacyjnej powódki zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 86 i 88 § 1 i 2 k.c. nie może odnieść zamierzonego skutku, jako że opiera się na kwestionowaniu dokonanych w sprawie przez Sądy *meriti* ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany nie tylko zakresem zaskarżenia, ale także podstawami skargi i poza uwzględnianą z urzędu nieważnością postępowania przed sądem drugiej instancji, nie może wykraczać poza te granice (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna powódki nie zawiera zarzutów naruszenia prawa procesowego, dlatego Sąd Najwyższy przy ocenie dalszych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego jest związany

ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Oznacza to, że ustalone przez Sąd Apelacyjny fakty determinują wykładnię prawa materialnego (zob. postanowienie SN z 7 lutego 2024 r., II USK 124/23). Skarga kasacyjna jest instrumentem służącym do kontroli prawidłowości stosowania i wykładni prawa przez sąd drugiej instancji, a nie oceny prawidłowości poczynionych przez ten sąd ustaleń faktycznych. W postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>13</sup> § 2 i art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Niedopuszczalne jest wykazywanie zasadności skargi kasacyjnej na bazie hipotetycznej wersji stanu faktycznego, który – zdaniem wnoszącego skargę – powinien być w sprawie ustalony, gdyby sąd *meriti* ocenił zgromadzone w sprawie dowody w sposób przez niego oczekiwany. Konstruując w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, nie można pod ich pozorem zmierzać do przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego, alternatywnej w stosunku do tej przyjętej w toku postępowania merytorycznego (zob. wyroki SN: z 18 marca 1999 r., I CKN 1056/97; z 14 maja 2021 r., IV CSKP 50/21, postanowienia SN: z 8 października 1997 r., II CKN 359/97; z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17; z 18 sierpnia 2021 r., I CSK 654/20).

Sąd Okręgowy a za nim także Sąd Apelacyjny ustaliły, że powódka o treści ugody dowiedziała się po jej zawarciu, tj. w lipcu 2009 r., a najpóźniej w 2010 r., kiedy to przyjechała do rodziców i okazali jej oni dokument z treścią ugody, który powódka przeczytała, nie komentując go. Podniesiony przez skarżącego zarzut błędnej wykładni art. 86 i 88 § 1 i 2 k.c. sprowadza się natomiast do zaprzeczenia powyższym ustaleniom. Opiera się na, nieznajdujących oparcia w ustalonym przez Sąd Apelacyjny stanie faktycznym, twierdzeniach, że wnioskodawczynie chciała otrzymać część działki zabudowanej tzw. „starym” budynkiem; rodzice zapewniali ją, iż postępowanie spadkowe zostało przeprowadzone zgodnie z jej wolą, tj. otrzymała ona tę część działki a dopiero w 2014 r. dowiedziała się, że cała nieruchomości przypadła J. P.. Tego rodzaju zarzut stawiany pod pozorem naruszenia prawa materialnego należy uznać za niedopuszczalny. Podstawą oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego stanowi bowiem stan faktyczny ustalony w sprawie, a nie stan faktyczny, który zdaniem strony skarżącej powinien zostać ustalony.

Skarżąca ponadto w uzasadnieniu tego zarzutu nie wskazuje w jaki sposób Sąd Apelacyjny miał dopuścić się nieprawidłowej wykładni art. 86 i 88 § 1 i 2 k.c., a skupia się na kwestionowaniu oceny dowodów i subsumcji ustalonego stanu faktycznego sprawy pod określone normy prawa materialnego. Taka zaś sytuacja to nic innego niż niewłaściwe zastosowanie przepisu (czego skarżąca nie zarzuciła), czyli wadliwe uznanie, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie odpowiada hipotezie określonej normy prawnej, a więc sytuacja odmienna od błędnej wykładni, w przypadku której skarżący winien wskazać na czym polegało niewłaściwe odczytanie przez sąd treści przepisu.

Czynności dyspozycyjne podejmowane w postępowaniu sądowym, takie jak zawarcie ugody w sprawie o dział spadku czy zniesienie współwłasności, należą do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, a zatem, stosownie do art. 98 k.c., skoro działanie pełnomocnika ma przekraczać granice zwykłego zarządu, potrzebne jest pełnomocnictwo rodzajowe. Według wymienionego przepisu, umocowanie może obejmować ogół czynności prawnych albo określony ich rodzaj. Przepisy Kodeksu cywilnego nie definiują pojęcia pełnomocnictwa rodzajowego. Powinno ono określać rodzaj czynności prawnej objętej umocowaniem oraz jej przedmiot. Może przy tym występować również pod postacią pełnomocnictwa alternatywnego, jeśli obejmuje umocowanie do dokonania jednej czynności prawnej, którą pełnomocnik ma wybrać spośród czynności prawnych wskazanych w pełnomocnictwie.

Skarżąca podnosi, że pełnomocnictwo z 30 maja 2008 r. udzielone w formie aktu notarialnego przez powódkę S. P. do przeprowadzenia umownego lub sądowego działu spadku po J. P.2 i M. P. jest nieważne, jako niezawierające *expressis verbis* umocowania do nieodpłatnego przekazania majątku w imieniu mocodawcy innej osobie. Problem, który jest przedmiotem zarzutu kasacyjnego, sprowadza się zatem do odpowiedzi na pytanie, czy udzielone pozwanej przez powódkę pełnomocnictwo spełnia wymagania pełnomocnictwa rodzajowego z art. 98 k.c.

Dokument pełnomocnictwa faktycznie nie został sformułowany w sposób precyzyjny, co zobowiązywało Sąd Okręgowy a następnie Sąd Apelacyjny

do dokonania jego wykładni, celem ustalenia jego właściwej treści. Jak już wskazano wyżej pełnomocnictwo rodzajowe powinno bowiem określać rodzaj czynności prawnej objętej umocowaniem oraz jej przedmiot. Jeżeli rodzaj czynności prawnej nie jest w pełnomocnictwie określony w sposób wyraźny, dla ustalenia rzeczywistej woli reprezentowanego mają zastosowanie reguły interpretacyjne obowiązujące przy tłumaczeniu oświadczeń woli, w szczególności art. 65 § 1 k.c. (zob. wyroki SN: z 4 listopada 1998 r., II CKN 866/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 66; z 7 października 2009 r., III CSK 35/09, postanowienie SN z 5 lipca 2019 r., IV CSK 633/18). Okoliczności występujące w danej sprawie powinny być zatem oceniane indywidualnie na tle danego stanu faktycznego.

Udzielenie pełnomocnictwa innej osobie do działania w imieniu mocodawcy, w oznaczonym w pełnomocnictwie zakresie następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast zgodnie z § 2 powołanego artykułu, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wyrażone w przytoczonych przepisach reguły interpretacyjne grupują się wokół dwóch wartości. Są nimi z jednej strony wola (intencja) osoby dokonującej czynności prawnej, zaś z drugiej zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. Zgodnie z kombinowaną metodą wykładni, priorytetową regułą interpretacyjną oświadczeń woli składanych indywidualnie adresatom, jest rzeczywista wola stron. Zastosowanie tej reguły wymaga wyjaśnienia, jak strony rzeczywiście zrozumiały złożone oświadczenie woli. W razie ustalenia, że były to te same treści myślowe, pojmowany zgodnie sens oświadczenia woli trzeba uznać za wiążący. Tekst nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń, lecz konieczne jest również zbadanie zamiaru i celu stron, który nie musi być celem uzgodnionym, lecz wystarcza cel zamierzony przez jedną i wiadomy drugiej, co może wynikać z kontekstu faktycznego oraz okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli. Nawet jednoznacznie ustalony na podstawie reguł językowych sens oświadczenia woli nie zwalnia sądu w procesie jego wykładni od uwzględnienia innych dyrektyw interpretacyjnych (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów

SN z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168; wyroki SN: z 24 marca 2017 r., I CSK 443/16; z 19 lipca 2000 r., II CKN 313/00; z 21 czerwca 2023 r., II CSKP 1224/22)

Dokonując wykładni treści pełnomocnictwa, Sąd *meriti* uwzględnił nie tylko jego pisemną treść, ale także cel i okoliczności towarzyszące jego wystawieniu oraz późniejsze zachowanie powódki. Na tej podstawie doszedł do wniosku, że zawarte w treści pełnomocnictwa sformułowanie o upoważnieniu do przeprowadzenia umownego lub sądowego działu i zniesienia współwłasności tej nieruchomości, na warunkach według uznania pełnomocnika, ewentualnie do zawarcia umowy odpłatnego nabycia udziałów w nieruchomości od pozostałych spadkobierców obejmowało także przyznanie nieruchomości w całości J. P. bez spłaty na rzecz wnioskodawczynie. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego jako niewiarygodne uznał twierdzenia powódki, że ta umówiła się z rodzicami, iż część nieruchomości ma być jej własnością do czasu spłaty przez ojca.

Podważanie w skardze kasacyjnej tej przekonującej konkluzji Sądu Apelacyjnego jest nieskuteczne, gdyż pośrednio kwestionuje ocenę dowodów, na której to rozumowanie zostało oparte (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

Oceniając na gruncie niniejszej sprawy istnienie umocowania pełnomocnika do zastępowania mocodawczynie przy dokonaniu danej czynności prawnej, nie można opierać się przede wszystkim na subiektywnym stanowisku reprezentowanej co do zamierzonego zakresu umocowania. Sporne pełnomocnictwo było bardzo szerokie a więc jego wykładnia powinna uwzględniać cel jego udzielenia, w tym jego przedłożenie sądom. Wykładnia tego pełnomocnictwa musi więc być zobiektywizowana i uwzględniać wskazany cel szerokiej reprezentacji mocodawczynie w postępowaniu o dział spadku i zniesienie współwłasności.

W sytuacji gdy z ustaleń Sądów *meriti* wynika, że udzielone przez powódkę pełnomocnictwo obejmowało także przyznanie nieruchomości w całości J. P. bez spłaty na rzecz wnioskodawczynie, nie ma podstaw do uznania, że jest ono nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Ponadto należy zauważyć, że skuteczne podważenie w ramach pierwszej postawy kasacyjnej błędnej wykładni udzielonego przez powódkę S. P.

pełnomocnictwa wymagało przywołania naruszenia art. 65 k.c. Kwestionując tę wykładnię, skarżąca powinna przy tym wykazać, na czym polega jej wada z punktu widzenia zawartych w art. 65 k.c. dyrektyw interpretacyjnych (zob. wyrok SN z 12 października 2012 r., IV CSK 82/12). Kwestie te tymczasem uchylają się spod kontroli Sądu Najwyższego, jako że zarzut naruszenia art. 65 k.c. nie został w skardze kasacyjnej podniesiony.

Treść pełnomocnictwa rodzajowego sformułowanego w sposób ogólny, nie określającego w sposób wyraźny rodzaju czynności prawnej, której dotyczy powinna być wykładana zgodnie z zasadami dotyczącymi wykładni oświadczeń woli, w szczególności art. 65 § 1 k.c. również w sytuacji gdy może to prowadzić do nieodpłatnego wyzbycia prawa własności nieruchomości.

Dlatego też zarzuty skargi dotyczące naruszenia art. 96 w zw. z art. 95 § 2, art 98, 58 § 2 i art. 5 k.c. okazały się nieusprawiedliwione.

Z powyższych względów skarga kasacyjna powódki nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[SOP]

[ms]